



RACJE GMINNE

PAWŁOWICE

XI rok wydawnictwa

- GOLASOWICE
- JARZĄBKOWICE
- KRZYŻOWICE
- PAWŁOWICE
- PIELGRZYMOWICE
- PNIÓWEK
- WARSZOWICE

Nr 20 (247) 15-31.10.2004r. ISSN 1640-8071 Cena: 1,50 zł (w tym 7% Vat) www.pawlowice.pl, www.gokpawlowice.hg.pl

Mieszkańcy Osiedla będą głosować w sprawie odłączenia się od spółdzielni.

Referendum na Osiedlu



Rada Osiedla Pawłowice działająca przy Górnicy Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego w Wodzisławiu chce powołać Samodzielną Osiedlową Spółdzielnię Mieszkaniową. Referendum w tej sprawie odbędzie się 24 października.

Rada Osiedla została wybrana w styczniu tego roku i już na pierwszym swym posiedzeniu postanowiła, iż nie będzie "kolejną Radą bezradnej kontynuacji, lecz Radą nowego otwarcia". To postanowienie szybko wprowadziła w życie. - Uchwałą Rady Osiedla od kwietnia obniżyliśmy opłaty mieszkaniowe w pozycji "centralne ogrzewanie". Po otrzymaniu wyniku październikowych odczytów zrobimy to ponownie, według wstępnych wyliczeń średnio o 20 zł miesięcznie na jednym mieszkaniu - mówi sekretarz Rady Osiedla Zygmunt Jasiński. - Kolejne obniżki nastąpią po pomyślnym wyniku referendum. Wyliczyliśmy, że corocznie na koszty zarządu spółdzielni odprowadza się z naszych opłat mieszkaniowych oraz z lokali użytkowych kwotę 790 tys. zł. Przychody uzyskane z Osiedla są dopłacane m.in. do utrzymania budynku tzw. Bielkonu, który rocznie generuje 100 tys. zł strat. **cd. na str. 5**

**DODATKOWE
PIENIĄDZE NA
INWESTYCJE**

STR. 2

**NAGRODZONO
NAUCZYCIELI**

STR. 5

**JOASIA DEC
I ARTUR SZŁAPA:
SUKCESY NASZYCH
MIESZKAŃCÓW**

STR. 7 I 11

Nasi na olimpiadzie czytaj str. 6

Sportowcy z Pawłowic i francuskiego miasteczka Verquin wygrali Pierwszą Olimpiadę Partnerstw Francusko-Polskich Regionu Nord Pas-de-Calais.



zdj. Roman Gruszczak

30 września zakończyła się budowa 15 km sieci kanalizacyjnej w Warszowicach i Krzyżowicach. Do sieci podłączono 137 posesji. 34 proc. kosztów budowy sfinansowano z funduszu unijnego Phare.

Mają kanalizację

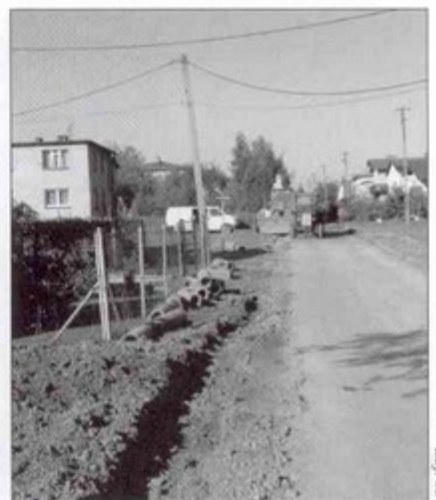
Investycję rozpoczęto 2 czerwca. Główny wykonawca ATA -Technik z Budzyna, firma dotąd nieznaną na naszym terenie, udowodniła, że jest firmą rzetelną i solidną. Ze względu na trwającą wiele miesięcy procedurę wyboru wykonawcy, ATA -Technik miała tylko cztery miesiące na wykonanie 10 km kolektora grawitacyjnego, 5 km kolektora ciśnieniowego i 9 przepompowni ścieków.

Sieć kanalizacyjna objęła ulice: Pszczyńską, Kościelną i Boryńską w Warszowicach oraz ul. Ligonię w Krzyżowicach. Inwestycja kosztowała 1 mln 403 tys. euro netto. To największe tego typu zadanie wykonane w naszej gminie. Kolejny przetarg ogłoszony przez gminę, obejmuje dalszą część ul. Kościelnej oraz fragmenty ulic Pszczyńskiej i Boryńskiej. Roboty rozpoczyna się 1 grudnia. W tym samym czasie

gmina przystąpi do budowy kanalizacji przy ul. Kruczej w Pniówku. Prace potrwać do września przyszłego roku.

To nie jedyne prace kanalizacyjne zaplanowane na rok 2004. Od połowy września prowadzona jest bowiem budowa kanalizacji w rejonie ulic: Stawowej i Poprzecznej w Warszowicach. Budowana sieć będzie miała 3 km 400 długości i pozwoli na podłączenie do kanalizacji 90 posesji. Prace prowadzone będą do połowy grudnia. Po ich zakończeniu do sieci podłączonych zostanie 31 posesji znajdujących się przy ul. Osińskiej. Nową sieć wybudowano tam w ubiegłym roku, ale dotąd nie było możliwości wykonania podłączeń.

Dla ścieków z Krzyżowic i Warszowic już dwa lata temu wybudowano stopień mechaniczny na oczyszczalni ścieków. Jednak z powodu prowadzonych robót, włączy-



Przy ul. Stawowej i Poprzecznej budowa kanalizacji dopiero się rozpoczęła.

no go dopiero we wrześniu. Stopień mechaniczny to nowoczesne urządzenie kompaktowe służące do automatycznego odsączania ścieków z piasku. Ponieważ stopień w pełni zmechanizowany, do jego obsługi nie potrzeba żadnych ludzi.

Sabina Bartecka

Pieniądze z Banku Światowego

56,5 tys. złotych bezzwrotnej pomocy z rządowego kredytu z Banku Światowego przyznano Pawłowicom na remont szkoły w Pielgrzymowicach i wyposażenie świetlic w golasowickiej i pielgrzymowickiej podstawówce w ramach Programu Aktywizacji Obszarów Wiejskich.

Środki z Banku Światowego będą wykorzystane do pomalowania blachy trapezowej, z której wykonano dach budynku szkolnego w Pielgrzymowicach oraz do odnowienia tam elewacji pomieszczeń szkolnych i pomalowania drewnianych okien. W postępowaniu przetargowym wybrano dwóch wykonawców: firmę SKID z Pawłowic i zakład Józefa Gaży z Pszczyzny. Pawłowicka firma zajmie się środkiem szkoły - do pomalowania ma ponad tysiąc metrów kwadratowych okien, a zakład z Psz-

czyzny - dachem - 4627 m kw. powierzchni. W ubiegłym tygodniu nastąpiło już przekazanie placu budowy. Prace prowadzone będą do końca października - malowanie dachu i do końca listopada - pozostałe roboty.

W ramach przyznanej pomocy, zostaną również wyposażone świetlice w golasowickiej i pielgrzymowickiej szkole. Świetlice otrzymają nowe stoliki, krzesła i gry planszowe, a Pielgrzymowice także kserokopiarkę i kasyety wideo. sb

Sięgamy po europejskie fundusze

Na 98 wniosków z województwa śląskiego tylko osiemnastu Bank Rozwoju Rady Europy przyznał pomoc finansową z Funduszu na Rzeczą Rozwoju Infrastruktury Lokalnej Skierowanej na Rozwój Przedsiębiorczości. W gronie szczęśliwców znalazły się Pawłowice.

Nasza gmina otrzyma 822 tys. złotych, co stanowi 40 proc. kosztu przebudowy dróg

gminnych: Astrów, Karola Miarki i Ogrodowej w Pawłowicach.

Pieniądze otrzymaliśmy w ramach Programu Łagodzenia w Regionie Śląskim Skutków Restrukturyzacji Zatrudnienia w Górnictwie Kamiennym, który to preferuje inwestycje nastawione na rozwój przedsiębiorczości. Wniosek Pawłowic uzyskał akceptację, gdyż w obrębie remontowanych ulic funkcjonują 24 podmioty gospodarcze. sb

Forum Młodych

Rada Gminy Pawłowice organizuje Forum Młodych o tematyce: Nasza Gmina - oczekiwania, propozycje.

Forum odbędzie się 29 października o godz. 19.00 w Gminnym Ośrodku Kultury w Pawłowicach.

Zapraszamy mieszkańców gminy w wieku do 30 lat. Celem spotkania jest poznanie opinii młodych pawłowiczaków na temat funkcjonowania i rozwoju poszczególnych lektw i całej gminy. Zgłoszone uwagi i wnioski zostaną wykorzystane w pracach nad planowaniem kierunków dalszego rozwoju Pawłowic.

Uroczyste wręczenie Nagrody Imienia Karola Miarki 2004r.

22 października, Pielgrzymowice

godz. 9.00 - Msza św. w kościele pw. Świętej Katarzyny w Pielgrzymowicach

godz. 10.00 - Złożenie kwiatów pod tablicą Karola Miarki

godz. 11.00 - Wręczenie Nagród Karola Miarki w budynku szkolnym w Pielgrzymowicach

- Odsłonięcie płaskorzeźby Karola Miarki
- Koncert Chóru Uczelnianego TOTA ANIMA Górnos Śląskiej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Mysłowicach

- Zwiedzanie wystawy rzeźb Zygmunta Brachmańskiego.

Jeszcze w tym tygodniu Gminny Zakład Komunalny w Pawłowicach przystąpi do remontu Ośrodka Zdrowia przy ul. Górniczej na Osiedlu.

Remont ośrodka

Zakres prac przewidzianych w pierwszym etapie remontu obejmuje docieplenie dachu i wykonanie nowego jego pokrycia oraz wymianę instalacji odgromowej. Stare, zniszczone okna zastąpią nowe, plastikowe. Wymienione zostaną także parapety wewnętrzne i drzwi wejściowe. Natomiast na pierwszym piętrze budynku zostanie po-

stawiona ścianka działowa, która odzieli gabinety lekarzy od korytarza. Roboty prowadzone będą do końca listopada. W kolejnym etapie prac przewidziane są: termomodernizacja budynku, remont pomieszczeń i wymiana podjazdu dla osób niepełnosprawnych. Jednak na te prace trzeba będzie poczekać do przyszłego roku. sb



zdj. sb

Zasiali trawę



zdj. sb

Trwająca od lipca modernizacja boiska w Pielgrzymowicach została zakończona. Pracownicy firmy Budrol zasiali już trawę na odnowionej nawierzchni. Jednak na rozpoczęcie sezonu piłkarze będą musieli jeszcze poczekać. Trawę trzeba nawozić, podlewać i ścinać. Aby murawa była trwała, taki cykl trzeba powtórzyć przynajmniej dziesięć razy. Pierwsze rozgrywki na boisku planowane są dopiero jesienią przyszłego roku.

Remont boiska polegał przede wszystkim na zbudowaniu dobrego systemu drenażu, gdyż z powodu nierównej nawierzchni, w niektórych miejscach zatrzymywała się woda. Jak zapewnia Gminny Zakład Komunalny, który nadzoruje prace, teraz problem zostanie rozwiązany, a woda nie będzie zalegać na płycie boiska nawet w czasie deszczu. Koszt remontu boiska wyniósł ponad 136 tys. zł. sb

Rezerwacja miejsca na cmentarzu

Gminny Zakład Komunalny w Pawłowicach, ul. Mickiewicza 28 a przypomina wszystkim opiekunom o konieczności dokonania opłat związanych ze wznowieniem na kolejne 20 lat rezerwacji miejsca na cmentarzu. Chodzi tutaj o groby osób zmarłych w latach 1978-1984, pochowanych na cmentarzu komunalnym w Pawłowicach

przy ul. Pszczyńskiej. Opłaty trzeba uiścić do 30 grudnia 2004 r. W przeciwnym wypadku, groby zostaną przeznaczone do dyspozycji Gminnego Zakładu Komunalnego w Pawłowicach.

Bliższych informacji udziela Gminny Zakład Komunalny, tel. 47 21 119, wew. 35.

Przynajmniej raz w roku powinniśmy sprawdzić stan techniczny przewodów kominowych w naszym domu.

Czyścimy kominy

Ubiegły sezon grzewczy przyniósł w całym kraju niespotykaną dotąd ilość tragedii, będących wynikiem niewłaściwej eksploatacji urządzeń grzewczo-kominowych i wentylacyjnych. Wybuchło 4500 pożarów, w których tlenkiem węgla zatruto się ponad 120 osób. Wielu z tych tragedii można by zapobiec. Ich przyczynami były bowiem wady lub nieprawidłowa eksploatacja urządzeń służących do wentylacji i ogrzewania mieszkań.

Jedną z przyczyn pożaru może być nagromadzenie się w kominie sadzy, która zbyt długo nie czyszczona może się zapalić. Pałca się w kominie sadza wyrzuca iskry, które padając na łatwopalny materiał mogą zainicjować pożar nie tylko w samym obiekcie, ale nawet w sąsiadujących posesjach. Ponieważ do biura Zarządu Korporacji Mistrzów Kominarskich Województwa Śląskiego coraz częściej docierają sygnały od zakładów kominarskich o odmowie wykonania usług kominarskich, Korporacja Mistrzów Kominarskich wystosowała do Urzędu Gminy pismo, w którym wskazuje podstawy prawne normujące obowiązek świadczenia usług kominarskich.

Zgodnie z prawem budowlanym, budynki mieszkalne co najmniej raz w roku powinny być poddawane okresowej kontroli pod kątem sprawdzenia stanu technicznego instalacji i urządzeń służących ochronie środowiska oraz instalacji gazowych i przewodów kominowych.

Do dokonywania kontroli stanu technicznego przewodów kominowych (dymowych, spalinowych, wentylacyjnych) upoważnione są:

- osoby posiadające kwalifikacje mistrza w rzemiośle kominarskim
- osoby posiadające uprawnienia budowlane w odpowiedniej specjalności.

Przeprowadzenie kontroli powinno zakończyć się spisaniem protokołu.

Bezpłatne badania

Gmina Pawłowice po raz kolejny finansuje badania profilaktyczne w ramach przeciwdziałania chorobom nowotworowym. Do 30 października mieszkańcy gminy mogą bezpłatnie zbadać znamiona skórne. Badania przeprowadzane są pod kątem przemian w czerniaka skóry. Przeznaczone są dla osób, które ukończyły 18 lat i są zameldowane w gminie Pawłowice. Wykonuje je Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej "VITAMED-P" w Jastrzębiu Zdroju, ul. Wrocławska 20. Zapisy pod numerem 470 97 20, 470 97 22.

O języku pawłowiczian

Relikty słowiaństwa staropolskiego w gwarze pawłowickiej

Przygotowując się kolejnego artykułu przeczytałem sobie jeszcze raz utwory wierszowane z XV i XVI wieku. Mam tu na myśli takie wiersze, jak: "Rozmowa Mistrza ze Śmiercią", "O zachowaniu się przy stole" oraz "Satyrę na leniwych chłopów". I tak w trakcie lektury tych utworów, wynotowałem te wyrazy i zwroty, które kojarzą mi się z mową pawłowiczian, tych starszych, dobrze po sześćdziesiątce. Dodam, zaraz na wstępie, że wyrazy te, związane z życiem codziennym, obyczajowością, pracą na roli i hodowlą, wychodzą powoli z miejscowego języka gwarowego, ale jeszcze można je uchwycić.

Ponadto, aby oddać brzmienie niektórych wyrazów, muszę wprowadzić dodatkowe dwie literki, które wierniej wskazują na brzmienie poszczególnych wyrazów. Są to: - Ó (o z kropką) - dźwięk pośredni między „o” a „u” oraz ʰ - przed wyrazami rozpoczynającymi się na „o” lub „u”.

W pierwszym wypadku są to wyrazy typu: lód, miód, chłód, drób; w drugim takie wyrazy jak ʰUlka - czyt. Łulka od Urszula; ʰumari - czyt. łumari. Dodaję, że pawłowiczanie dobrze rozróżniają "lód" - zamarznięta woda od "lud", z piosenki postnej: Ludu mój ludu...

Wynotowane wyrazy i zwroty z utworów XV wieku to: (na drugim planie wyrażenia pawłowickie) - chciał bych się nieco pytać - chciól bych się spytać; niemocny - nimocny (chory); równo - równo; doma - dóna (w domu); dobytek - dóbnytek (zwierzęta domowe); przydzie - przidzie, bych mógł - bych mógl. I jeszcze fragment wiersza "O zachowaniu się przy stole": "A mnogi idzie za stoł, siedzie za nim jako wól, jakoby w ziemię wetknął kól". Starsi pawłowiczanie powiedzieliby: "A jinksy idzie za stół, siednie za nim jako wól, jagby w ziyemie wetkól kól". Z innych wyrażań literatury polskiej XV wieku podzielić się jeszcze kilkoma wyrazami. Na pierwszym miejscu wyrazy ze wspomnianych utworów; na drugim - kontekst pawłowicki. Oto przykłady: ji (jej) - dej sie ji napić; dźwirzmi - trzasła dźwirzami; jim (im) - dej jim pora groszy; s niej - s/nij nie bydziesz miała profitu; jich - widza jich. Zakończmy te nietawne rozważania cytatai z utworów Mikołaja Reja i Jana Kochanowskiego, a to już literatura XVI wieku, polskiego Odrodzenia. Wyrazy tożsame lub zbliżone do mowy pawłowiczian są podkreślone:

- Msza nie była jako loni, bych był najgorszy nie zgine, na oltarz jajca liczą, a ze sta was jeden siedzie - M. Rej

- A ja swym cichym szeptem sprawić umiem snadnie że człowiekowi lacno słodki sen przypadnie - Jan Kochanowski.

Do tej grupy wyrazów języka pawłowiczian, które mają swoje odzwierciedlenie w staropolszczyźnie, dodałbym jeszcze kilkanaście innych, a to dla tego, że w drugiej części artykułu przytoczę zrekonstruowane opowiadanie dwóch pawłowiczianek, bez specjalnych wyjaśnień słownych. Są to następujące wyrazy i zwroty: kalić się - chmurzyć się; wdyci - zawsze; dyć - przecież; toć - jasne, ma się rozumieć; szczuka - szczupak; bażoły - tereny podmokłe, trzęsawiska; pecynek - bochenek chleba, swaczyna, podwieczorek; hacka - duża ciepła chusta; klin - lono; ziopać - chwycić powietrze; ujno - żona wujka; dobraczysko - dobry, szlachetny człowiek; pszoć se - kochać się; rzykać - modlić się; pąc - pielgrzymka do miejsca świętego; źdźdło - źródło; słabota - osłabienie. Wszystkie lub prawie wszystkie wyrazy znane są starszym pawłowiczianom. Dodaję, że wśród wyżej wymienionych nie ma ani jednego wyrazu pochodzenia niemieckiego.

Na koniec tych rozważań przytoczę znaną wypowiedź prof. Alfreda Zaręby z Uniwersytetu Śląskiego: "Wczesne zerwanie związków między Śląskiem, a resztą Polski pozabawiło dialekt śląskie wpływu polskiego języka literackiego w jego formie pisanej, a zwłaszcza mówionej, skutkiem tego dialekty te zachowały archaiczną postać, rozwijają się bez udziału polszczyzny ogólnej, tylko wewnętrznie". I Taką archaiczną formą jest często występujący w mowie pawłowiczian tzw. aoryst. "Jest to czas przeszły dokonany, oznaczający czynność minioną, bez względu na to, czy jej rezultat trwa w dalszym ciągu, czy nie."² Uzewnętrznia on się w takich formach czasownikowych, jak: bylech, bylach, bych był, napiykłach, toch se nawarziła. Wyjdzie to w rozmowie dwóch pawłowiczianek, z których jedna jest starsza, a druga, jej krewna, o co najmniej 10 lat młodsza. Dlatego ta młodsza, przez szacunek dla ciotki, mówi do niej przez "wy", to znaczy "dwoi", mówi "za dwoje".

- "Pochwalony, witejcie ciotko, alech jest rada, że wos widza. Piyknie se wyglondocie. Było mi już teskno za wami..."

- Witejżysz ʰUlka. Kajżeś sie też tu no dła, co cie też przywiódło. Juzech myślała, żeś kajś wyjechała, boch cie już nie widziała ze dwa roki.

- A bylach przeca ʰu wos łonskiego roku, na wiosna, jageście te jizby na wyrchu rychtowali. Ale byliście tacy markotni. A ʰujka to ni ma?

- A lazi kańsi po stowku i bażołach, tyn mój stary. Puścił se do stawu sztyry szczuki i mo doś ʰopresyje. Ale pedziół, że przidzie porzat. Dzisz! Stoji tam przy źdźdole. Ale, ale siednij se na stolku, napijiesz sie czegoś... I cóż też powiyższ!?

- A bylach ʰu wos na kierchowie, porzykałach za ʰujka ji ʰujnom, pośwyciłach, połoglondałach se stare konty i pomysłach se: musza też ʰodwydzić ciotke.

- Tóż też dobrze. A może byś co zjadła, bo swaczyna bydzie późno.

- Nimach głodno... Ale ciotko, bezmała mieliście weseli łonskiego roku na jesiyni, wasza Neszka sie wydowała, a ludzie godali, jaki to było szumne weseli; snadno taki było, bo ʰujek fajnie zarobiali na grubie.

- Ludzie zawsze godajom, a jo tam w ploty nie wierza; a weseli było niewielki, tak do sta ludzi. Ale powiył ci dziolcho, co jo bez tyn czos wystoła, jakoch miała ʰutrope, nim zech to weseli zrobiła. Ale to za dużo godanio.

- Ale, byćcie tacy dobrzi i rzeknijcie też co...

- Dobrze, ale nojpiyrw zrób mi światło, bo sie kali, a ta lampka pod ʰobroskiym to sie jeno brzyzdzy... No ja, wiysz przeca, że ta moja Neszka miała szatza, takiego synka ʰod hut. Zaroz wydoł mi sie taki troche niewlazły, jeno na niom slypia wytrzysszół, nic nie godoł, ani sie nie ruszoł. Ale Nesz jagby miała oczy zawionzane, jeno: ni, Janek, mój Janek! - i nosiło jom po tych dyskotekach i po całym świecie, ś nim, autem se zdziłi.

- To je bogaty, jag mo auto!

- Poleku! Teroski kożdy mo auto. Jeszcze mie somsiadka dopoliła i podbechtala, bo pedziła: A na tego Janka, co loce do waszej cery, to se dejcie póżor... Jak sie to zacyno, to godom dziolsze: dyć żeś jest młodo, mosz jeszcze szkoly, zostow go, dej se ś nim pój. Jo też bylach młodo, alech sie wydała po 21 roku. Godałał ji, pytałał jom, obiecałał ji nowe meble, a ona nic, jeno Janek, Janek... Już mie to miało, a było to we żniwa łonskiego roku, jagmie to romblo. Toch wtedy na niom wsiadła. Jag on! - to wynocha z chalpy! Alech se nawarziła. Jak ci wtedy moja Neszka na mnie wywstoła! Jak sie pojeżyła, jag nie wrzaśnie. Jo zgłupiała... Godała ʰo jakis mści, szczyńsiu, wyciepowała lachy, potem nimi praśła na stół, zaciepla na sie hacka, trzasła dźwirzami i wywiola. Wieczór - a ji ni ma. Ale na noc prziszła. Dwa tydzie my nie godały, jeno: mosz, weź, dej, na, ja, niy. I tak to trwało... Coch sie wtedy napłakała, a narzykała, ʰo cudowne ʰodmiyniyni: do Antoniczka, Józefka i Najświynszej Paniynki. Nie godej też tam nikaj, alech pojechała do wróżki do Bielska. I nic. Poszłach na pąc do Piekor. Spać zech niy mogła. Aż roz, tak se leża w łóżku nad ranym i mie ośwyciło... A dyć, myśla se, jak oni sie tak pszają, to jim zrobia weseli. Wstalałach, wołom jom, niby Neszke, i padom ji: Neszka, jeżeś pewno tego Janka? - Mamo - ja, ʰodpedziła mi i siadła mi na klin... To się zynicie, zrobia wom weseli, ale już!!! I skończy się ta srómota... Jak ci do mie nie doskończyła, jak ci mie lapła za kark, zaczyna ʰoblapiać, zech zacipla na ziopać. I rycza: puź mie, bo ni moga dechu chycić. - Połeciła do izby... Godom to zaroz staremu, niby mojemu chłopu:

O języku pawłowiczian

cd. ze str. 4

zrobimy Nasze weseli...No powiyc_tez coś, jeżeli zgodny czy niy?! Pedziol - ja i pokiwol głowom. To dowej piyniondze - boch wiedziała, że mo skowane.

- Wiela wom też, ciotko, "ujek dali?"

- Aleś dociyrmo. Stykło! Na drugi dziyrń poleciełi młodzi do farorza. Nie wiem, co mu pedzieli, ale weseli było już na Jadwiżke. Napiykłach kołoczy do przocieli i somsiadów, zabilimy wieprzka, a od Chmyliki dostałach szykownom cieliczke. Samo weseli klapło, bo była pogoda. Popłaciłach kucharki, w kościele i jinksze kosta. Muzyka była w straży, lacno nóm policzyli, bo ta moja Neszka też tam loce...I szlus!

- Ale młodzi niy miyszkaom s wami

- Przeca wiysz, że mom ciasno w chałpie. Miyszkaom u Maryjki. Jeji chłop, do-braczysko, sie pomiynił, a "ona chałpe mo jag Berlin!

Tak mówili lub mówią starsi pawłowiczanie. Jednak wplotły się już w tę mowę takie wyrazy, jak: teskno - tęskno, cera - córka, pozor - uwaga oraz szatz od der Schatz - skarb, kochanek, szlus od schlus - koniec, rychtować od richten - przygotowywać. Są to wyrazy czeskiego i niemieckiego pochodzenia. O tych wyrazach w języku pawłowiczian powiemy w następnych odcinkach.

Grzegorz Witosza

¹ Alfred Zaręba, Szkice z dialektyki śląskiej, Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1988, str. 52

² Słownik Języka Polskiego, Tom I, str. 163

Jak budowali kościół w Warszowicach

Gminna Biblioteka Publiczna w Pawłowicach prowadzi sprzedaż książki "Budowali Kościół Boży". Książkę napisał pochodzący z Osin ks. Alfons Chmiel.

Opisuje w niej budowę kościoła w Warszowicach oraz historię posługi kapłańskiej tamtejszych proboszczów, a zwłaszcza ks. Emanuela Piwonias, który w miejsce zniszczonego po II wojnie



świątowej kościoła katolickiego zbudował drewniany kościółek, który służył parafianom do czasu zbudowania obecnego, dużego kościoła z kopułą. Lektura godna uwagi także ze względu na zamieszczone w niej fotografie. Książka kosztuje 10 zł. sb

Referendum na Osiedlu

cd. ze str.1

Według inicjatorów referendum odłączenie się od spółdzielni już w pierwszym roku pozwoli na oszczędności w wysokości ok. 240 tys. zł. W drugim roku funkcjonowania samodzielnej spółdzielni i w latach następnych oszczędność ta może wynieść nawet dwa razy więcej. Osiedle Pawłowice stanowi 42 proc. powierzchni mieszkaniowej całej spółdzielni. - *Gospodarowanie przychodami i zasobami na jednym osiedlu usytuowanym na niewielkim terenie będzie tańsze niż gospodarowanie molochem rozrzuconym na wiele miast* - tłumaczy Marian Zbijowski, przewodniczący Rady Osiedla. Innego zdania jest prezes zarządu spółdzielni Zbigniew Sosinka. - *Doświadczenia innych miejscowości pokazują, że żadna spółdzielnia, która się dzieli nie wychodzi na tym dobrze. Małe jest dobre, ale drogie. Pracuję już 8 lat w spółdzielczości i wiem, że Rada Osiedla nie ma szans na spełnienie swych obietnic. Odłączenie się spółdzielni od Osiedla spowoduje konieczność zatrudnienia wielu dodatkowych osób. Nie ma tutaj działu czynszów, księgowości, radcy prawnego. Do tej pory wszystkie te prace wykonywane były w siedzibie zarządu w Wodzisławiu. Nowa spółdzielnia musi powołać komórki: kadry, BHP, OC, samorządową registraturę prowadzącą rejestrację wszystkich akt i korespondencji z 1767 mieszkańcami, musi powołać obsługę prawną. Ponadto należy prowadzić sprawy członkowskie oraz umowy dzierżawy, umowy na roboty i zajmować się sprawami terenowo-prawnymi. Według naszej oceny spowoduje to wzrost o około 15 etatów. Koszt ich utrzymania wyniesie ponad 500 tys. zł. A jeszcze trzeba zapewnić im stanowiska do pracy, doposażyć biura w sprzęt komputerowy i zakupić licencje na oprogramowanie.*

Rada Osiedla uważa inaczej i po dokonaniu wielu analiz stwierdziła, że poradzi sobie z zarządzaniem Osiedla zatrudniając

dotąd jedynie 8 osób, w tym niektórych na pół etatu. Osoby te mają być wybrane wyłącznie w drodze konkursu. Koszt ich utrzymania wyniesie ok. 240 tys. zł rocznie. Obecnie w administracji pracuje 25 osób, w tym dozorczynie, konserwatorzy i pracownicy umysłowi. - *Nie chcemy utrzymywać molocho spółdzielni i jego rozbudowanych struktur biurokratycznych. Prześtańmy być wreszcie kurą znoszącą złote jajka dla GSBM w Wodzisławiu. Chcemy, aby nasze opłaty trafiły tylko na nasze osiedle, a nie na całą spółdzielnię* - dodaje Jasiński. - *Nie zgadzamy się z opinią prezesa Sosinki dotyczącą kosztów podziału, bo pomija on informacje o tym, że cały majątek GSBM w 42 procentach należy do spółdzielców Osiedla Pawłowice. A to oznacza, że biurek i komputerów nie będzie trzeba kupować od nowa, bo one fizycznie już są.*

Decydujący głos będą mieli jednak mieszkańcy, którzy sami zdecydują czy są za czy przeciw odłączeniu się od spółdzielni. Ponieważ ani w prawie spółdzielczym, ani w statucie spółdzielni nie ma czegoś takiego jak referendum, Rada Osiedla i Zarząd Spółdzielni muszą określić jego regulamin. 14 października Rada Nadzorcza ma go zatwierdzić. Wiadomo już, że wynik referendum nie będzie wiążący, stanowić będzie jedynie sygnał do dalszych działań. Jeżeli większość głosujących opowie się za utworzeniem nowej spółdzielni, zostanie zwołane zebranie grup członkowskich na wszystkich osiedlach, które zakończy się podjęciem uchwały. O losach spółdzielni tak naprawdę zdecyduje Zebranie Przedstawicieli Członków w Wodzisławiu, które jest najwyższym jej organem. Jeżeli Zebranie podejmie uchwałę o podziale spółdzielni, zostanie dokonany jej podział finansowy oraz wpis do Sądu Rejestrowego.

Sabina Bardecka

Zmiany w oznakowaniu zwierząt

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wybrała firmę, która będzie produkowała kolczyki dla bydła, kóz, owiec i świń. Ponieważ producent jest tylko jeden, to on dyktuje ceny za kolczyki.

Kolczyki można zamawiać bezpośrednio u producenta za pomocą faksu, listownie lub e-mailem lub za pośrednictwem ARiMR. W zamówieniu dla bydła, kóz i owiec należy podać numer sztuki przydzielony wcześniej przez ARiMR, przy kolczykach dla świń należy podać numer siedziby stada. Za przesyłkę płaci się przy odbiorze. Ponieważ jej koszt (w przeliczeniu na jedną sztukę) zależy od ilości zamówienia, warto zrobić zestawienie zbiorcze z innym rolnikiem. Im więcej kolczyków, tym niższa cena jednostkowa.

Nowe zmiany dotyczą głównie kolczyków dla świń, które są obecnie koloru pomarańczowego, a nie jak dotychczas zielonego. Należy już zacząć się zaopatrywać się w nowe kolczyki dla świń, gdyż mogą nastąpić problemy ze sprzedażą sztuk oznaczonych kolczykami zielonymi. Oczywiście na każdym kolczyku dla świń powinien znajdować się numer siedziby stada.

Poniżej podajemy adres, pod który należy zamawiać kolczyki:

PPH POLNET Sp. z o.o., ul. Obodrzycka 61, 61-248 Poznań, tel./fax (061) 879-09-01, e-mail: office@polnet.poznan.pl

Więcej informacji udziela Referat Rolnictwa i Ekologii UG Pawłowice po nr tel. 47 56 322.

Sportowcy z Pawłowic i francuskiego miasteczka Verquin wygrali Pierwszą Olimpiadę Partnerstw Francusko-Polskich Regionu Nord Pas-de-Calais. Olimpiada odbyła się w mieście Lievin w północnej Francji, w dniach od 30 września do 3 października.

Nasi na olimpiadzie

Okazją do zaproszenia delegacji z Polski był trwający od maja do grudnia Sezon Polski we Francji oraz obchody Światowego Dnia Polonii. Impreza doskonale wpisala się w odbywający się we Francji cykl imprez



Adrian Gorzko w nietypowej dyscyplinie „javelot”.

kulturalno-sportowych poświęconych przybliżeniu dwóch bogatych kultur: polskiej i francuskiej.

- *Przebieg olimpiady całkowicie oddał zamysł jej organizatorów, jakim było krzewienie wartości takich jak: przyjaźń, praca w ekipie, solidarność i tolerancja. Młodzież z Pawłowic i Verquin miała okazję sprawdzić się w rywalizacji sportowej. Pobyt we Francji był również okazją do spróbowania specjalów kuchni francuskiej* - mówi Roman Gruszczyk z Urzędu Gminy, członek delegacji.

Delegacja z Pawłowic składała się z sze-

ściu uczniów osiągających najlepsze wyniki w sporcie. Do Francji pojechało dwoje gimnazjalistów: Karolina Młyńczyk i Adrian Gorzko oraz czworo licealistów: Marta Sztynchny, Michał Szczepankiewicz, Karol Łyszczarz i Piotr Piwowarczyk. Uczniowie razem z reprezentacją miasteczka Verquin, z którym gmina na początku roku nawiązała współpracę, stanowili jedną 12-osobową drużynę. Podczas olimpiady przyszło im zmierzyć się z drużynami z Konina, Turka, Puław, Kłodzka, Nowej Rudy, Gliwic, Rybnika, Zabrze, Sosnowca i Olkusza. Każda z tych reprezentacji występowała wspólnie ze swoim francuskim miastem partnerskim.

Zanim zapłonął olimpijski znicz, młodzież uczestniczyła na konferencji na temat wzajemnego postrzegania się Francuzów i Polaków przed i po wstąpieniu naszego kraju do Unii Europejskiej. Ciekawą inicjatywą było redagowanie Karty Obywatela Europejskiego Miast Bliźniaczych. Jest to dokument będący zbiorem 12 postulatów propagujących ideę pokojowego współżycia w Europie, poszanowania dla jej różnorodności i współpracy między jej narodami. Młodzi mieszkańcy Pawłowic i Verquin dopisali do karty myśl, że chcą: „mieszkać w zjednoczonej Europie, w której wyklucza się nietolerancję rasową, kulturową i religijną.” Dokument ten został w całości odczytany podczas wieczorku polsko-francuskiego, kończącego olimpiadę.

Jednak zasadniczym celem pobytu polskiej delegacji we Francji była rywalizacja sportowa. Każda z drużyn zmierzyła się w 9 dyscyplinach, takich jak: skok wzwyż, piłka nożna, pchnięcie kulą, przeciąganie liny, bieg na dystansie 100 m, rzut lotkami do celu, siłowanie na „ośmiornicy” oraz dwukrotnie



Piotr Piwowarczyk rzuca kulą.

koszykówką. Połączone siły Pawłowic i Verquin zdobyły 75 punktów na 90 możliwych, co dało im I miejsca i główną nagrodę COUPE VILLE DE LIEVIN. To duży sukces zwłaszcza, że Pawłowice i Verquin należały do najmniejszych gmin uczestniczących w olimpiadzie. - *Zawodnicy z Pawłowic pokazali prawdziwy profesjonalizm i wolę walki. Dziewczyny ograły w piłkę nożną swoich rywali, a Piotr Piwowarczyk, skaczący po raz pierwszy w życiu wzwyż, osiągnął jeden z najlepszych wyników olimpiady - 1,55m* - mówi Bożena Wróbel, kierownik Referatu Promocji, Integracji Europejskiej i Sportu Urzędu Gminy Pawłowice.

W drodze powrotnej młodzież odwiedziła miasto Lens, siedzibę znanego francuskiego klubu piłkarskiego oraz holenderskie miasto Maastricht, gdzie w 1992 przywódcy 12 państw europejskich podpisali traktat ustanawiający Unię Europejską. Dużo wrażeń dostarczyła im również nocna wizyta w stolicy Saksonii - Dreźnie.

Sabina Bartecka

Skąd ta przyjaźń?

Położony najbardziej na północ francuski region Nord Pas-de-Calais od wielu lat utrzymuje partnerskie stosunki z Polską, a szczególnie z województwem śląskim. Najważniejszym tego powodem jest liczna Polonia zamieszkująca północną Francję, która po 1989 roku wykazywała dużą aktywność w kontaktach z ojczyzną. Aktualnie na 4 mln mieszkańców tego regionu, aż 500 tys. stanowią Polacy.

Główną falę polskiej emigracji do Francji datuje się na wczesne lata dwudzieste poprzedniego stulecia. Powodem tego była możliwość podjęcia pracy w górnictwie, które w tamtym okresie rozpoczynało swój dynamiczny rozwój. Po drugiej wojnie światowej ze względu na sytuację polityczną wielu polskich żołnierzy zdecydowało się na pozostanie we Francji. Kilka tysięcy Polaków zasiliło Polskę w latach osiemdziesiątych w wyniku tzw. emigracji solidarnościowej. R.G.



Ekipa z Pawłowic i Verquin podczas wieczoru francusko-polskiego.

Jest nie tylko ładna, ale i zdolna. Młoda mieszkanka Pawłowic podbija Polskę.

Trzymamy kciuki za Joasię!

O Joasi Dec z Pawłowic z pewnością będzie jeszcze głośno. Na razie pawłowiczanka wygrywa wszystkie konkursy śpiewacze, w których uczestniczy. W tym roku wzięła udział w trzech festiwalach i każdy zakończyła zdobyciem Grand Prix. Ostatni odbył się w sierpniu w Kruszewicy. Był to międzynarodowy Festiwal Młodej Polonii. Wykonana przez nią piosenka tak spodobała się komisji konkursowej, której przewodniczyła Grażyna Łobaszewska, że przyznała jej pierwsze miejsce. Słowa do piosenki napisała sama, muzykę ułożył Sebastian Thiel. - *W czerwcu zginął mój najlepszy przyjaciel. Piosenkę napisałam dla niego - mówi piosenkarka.* Pawłowiczanka wygrała także V Ogólnopolski Festiwal Piosenki Aktorskiej "Śpiewanko", który odbył się w czerwcu w Halcnowie oraz rybnicki Festiwal Piosenki Europejskiej. Tyle w tym roku. Zwycięstw jest więcej, bo Joasia śpiewa od najmłodszych lat. - *To jest moja pasja i całe moje życie. Moim marzeniem jest powiązanie przyszłości zawodowej z muzyką. Dlatego doskonałą głos na warsztatach muzycznych - mówi.* - Mam nadzieję, że razem z moimi braćmi, którzy grają na różnych instrumentach, założymy zespół muzyczny.

Chcemy pomieszać soul z rockiem i bluesem.

Każdy z nas preferuje inny rodzaj muzyki, co możemy wykorzystywać, zakładając kapelę. To będzie mieszanina wybuchowa różnych stylów.

Joasia uczy się w ostatniej klasie Liceum Artystycznego w Bielsku, gdzie uczestniczy w zajęciach teatralnych, śpiewaczych i dziennikarskich. W przyszłym roku będzie wybierać kierunek studiów. Myśli o Teatrze Muzycznym "Roma" w Warszawie albo o Wydziale Wokalistyki w Gdyni lub Łodzi. Najbardziej odpowiadałaby jej Gdynia, gdyż tam wykłada Grażyna Łobaszewska - jej idolka. - *Warsztaty przez nią prowadzone bardzo mi pomogły - dodaje.* Gorzej wspomina zajęcia prowadzone przez znaną z "Idola" Elżbietę Zapendowską. - *Usłyszałam od niej tylko, żebym się poczuła jak w teledysku - mówi.*

Poza planem założenia

własnego zespołu, Joasia chciałaby także nauczyć się grać na pianinie. Mogłaby wtedy akompaniować sobie na scenie. Życzymy powodzenia!

Sabina Bartecka



zdj. arch.

Zarząd Koła Gospodyń Wiejskich w Pawłowicach zorganizował dla swych członkiń trzydniowy wyjazd do Niepokalanowa i Warszawy.

Pawłowiczanki w Warszawie

Pierwszym punktem w programie wycieczki, która rozpoczęła się 21 września o godz. 6 rano, było zwiedzanie Niepokalanowa - miejscowości związanej z życiem i działalnością świętego Maksymiliana Marii Kollego. - *Zobaczyliśmy poświęcone mu muzeum i kaplicę - opowiada Weronika Gaża, jedna z uczestniczek wycieczki.* - *Ważnym dla nas przeżyciem było uczestniczenie w "Misterium Męki Pańskiej", które zostało przedstawione w formie słowno-muzycznego spektaklu z użyciem drewnianych, ruchomych figurek. Głosu udzieliły im postacie znane z filmu i teatru. Podziwialiśmy również "Panoramę Tysiąclecia", którą stanowią przesuwające się figury historycznych postaci Polski.*

Następny dzień pawłowiczanki spędziły już w Warszawie, gdzie zwiedziły m.in. starówkę, Rynek, fragmenty dawnych murów obronnych i odbudowany Zamek Królewski, a także Łazienki z "pałacem na wodzie" i pomarańczarnią. Po dniu pełnym wrażeń, nazajutrz na mieszkanki Pawłowic czekał

Wilanów. Obejrzano tam piękne ogrody i wnętrza pałacu. W dalszej części wycieczki znalazło się jeszcze zwiedzanie Ogrodu Botanicznego, Teatru Wielkiego i gmachu Biblioteki Narodowej. Przy Grobie Nieznanego Żołnierza widziano uroczystą odprawę warty z kompanią honorową i orkiestrą na cześć nowo mianowanego ambasadora Francji. Program wycieczki był niezwykle bogaty.



zdj. arch. KGW

ty, dlatego nie sposób dokładnie go opisać. - *Zwiedziliśmy mnóstwo ciekawych miejsc. Wycieczka na pewno na długo pozostanie w naszej pamięci - dodaje.*

Sabina Bartecka

Zespół z Pielgrzymowic gościł w Żarkach

Niezapominajki w mediach

Zespół śpiewaczy "Niezapominajki" był gwiazdą festynu zorganizowanego w lasku fabrycznym w Żarkach. Organizatorem przedsięwzięcia było Towarzystwo Kulturowo-Społeczne Carlina.

Nasz zespół tak spodobał się publiczności, że po jego występie długo rozbrzmiewały brawa. "Niezapominajki" zrobiły wrażenie także na obecnych na festynie dziennikarzach. Pochlebne opinie ukazały się później w "Dzienniku Zachodnim" i "Kurierze Jurajskim".

Niezapominajki to zespół wielopokoleniowy, w którym śpiewają babcie, mamy i wnuczki. Założycielką i kierowniczką zespołu jest Janina Barchańska, a jego instruktorką - Izabela Pilis. W tym roku zespół obchodzi jubileusz 20-lecia istnienia. sb

Zapisy na judo

UKS Judo Pawłowice zaprasza na zajęcia. Treningi odbywają się we wtorki i czwartki o godz. 16.00 w Szkole Podstawowej nr 2 w Pawłowicach na średniej sali. **Zapraszamy!**

Racje Gminne 7

Po raz dziewiąty nagrodzono wyróżniających się nauczycieli naszej gminy.

Nagrodzono nauczycieli

13 października w Gminnym Ośrodku Kultury odbyło się spotkanie z okazji Dnia Edukacji Narodowej. W uroczystości wzięło udział blisko 170 osób. Byli wśród nich obecni pracownicy oświaty: dyrektorzy, nauczyciele, osoby zatrudnione w obsłudze i administracji szkoły oraz emerytowani nauczyciele.

Spotkanie w tak liczny gronie to dobra okazja do nagrodzenia wyróżniających się nauczycieli. W tym roku Nagrody Wójta trafiły do dwunastu osób. Dyrektorzy szkół po konsultacjach z radami pedagogicznymi wytypowali do nagrody osiemnastu nauczycieli naszej gminy. Z uwagi na ilość pieniędzy, wyróżniono jedynie jedenastu z nich.

Nagrody z rąk wójta Damiana Galuska i przewodniczącego Rady Gminy Franciszka Dziendziela otrzymali: **Marianna Głębocka-Czarniecka** - nauczycielka wiedzy o społeczeństwie i historii w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Pawłowicach, **Grzegorz Paszyna** - wuefista w Gimnazjum nr 1 w Pawłowicach, **Barbara Popek** - nauczycielka fizyki w Gimnazjum nr 2 w Pawłowicach, **Andrzej Pilis** - wuefista w Gimnazjum w Pielgrzymowicach, **Barbara Baron** - uczy muzyki w SP-2 w Pawłowicach, **Jadwiga Kolonko** - nauczanie zintegrowane w SP-2 w Pawłowicach, **Katarzyna Nie-**

dziela - nauczanie zintegrowane w Golasowicach, **Cecylia Tlołka** - uczy w przedszkolu w Krzyżowicach, **Bernadeta Szermańska** - matematyka w Warszowicach, **Lucyna Wiśnicka** - uczy w Przedszkolu nr 2 w Pawłowicach i **Miroslawa Muc** - nauczycielka w Przedszkolu w Warszowicach.

- Nagrodzone dziś osoby to nauczyciele,

którzy w sposób szczególnie angażują się w życie szkoły i pracę z uczniami - powiedział wójt Damian Galusek. - Organizują zawody i konkursy dla dzieci i młodzieży oraz przygotowują ich do udziału w olimpiadach.

Na wniosek wójta nagrodę otrzymała także dyrektorka Gimnazjum nr 1 w Pawłowicach **Irena Grabowska**. W tym wypadku o przyznaniu nagrody zdecydowało sprawne zarządzanie szkołą. Poza gratulacjami każdy z nagrodzonych nauczycieli otrzymał 1,5 tys. zł brutto. sb



Nagrodzeni nauczyciele wraz z wójtem Damianem Galuskim i przewodniczącym Rady Gminy Franciszkiem Dziendziel.

Posypały się nagrody dla wójta Damiana Galuska

Medal dla wójta

Dopiero co informowaliśmy, że wójt otrzymał nagrodę Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej, a już uhonorowano go kolejnym wyróżnieniem. 14 października w Teatrze Wielkim w Bielsku-Białej wójt otrzymał Medal Komisji Edukacji Narodowej. To nagroda przyznawana wójtom, burmistrzom i prezydentom w dowód uznania za ich zasługi dla rozwoju oświaty.

Na 130 złożonych wniosków, medalami uhonorowano tylko 17 z nich. sb

Krótko

Wynikiem 10:7 zakończył się mecz rozegrany pomiędzy radnymi i pracownikami Urzędu Gminy a dyrekcją KWK Pniówek. Triumf święcili pawłowiccy samorządowcy.

Do spotkania obu drużyn doszło 9 października na hali sportowej. sb

Racje Gminne 8

Nauczyciele podwyższają swoje kwalifikacje

Piętnastka z awansem

4 października podczas uroczystości powiatowej, która odbyła się w Goczałkowicach, piętnastu nauczycieli naszej gminy otrzymało awanse zawodowe na stopień nauczyciela dyplomowanego.

Swoje kwalifikacje zawodowe podwyższyli: **Teresa Pietkun** - uczy w Przedszkolu w Golasowicach, **Justyna Rutkowska** - nauczycielka w Przedszkolu nr 2 w Pawłowicach, **Jadwiga Kolonko** - nauczycielka nauczania zintegrowanego w SP-2 w Pawłowicach, **Mariola Konofal** - prowadzi nauczanie początkowe w SP-2 w Pawłowicach, **Barbara Bodio** - nauczycielka nauczania początkowego w Warszowicach, **Bernadeta Szermańska** - matematyka w Warszowicach, **Irena Grabowska** - dyrektorka i nauczycielka matematyki w Gimnazjum nr 1 w Pawłowicach, **Marek Biernat** - wuefista w Gimnazjum nr 2 w Pawłowi-

cach, **Wiesława Kaczmarczyk** - uczy biologii w Gimnazjum nr 2 w Pawłowicach, **Ewa Łyszczarz** - wicedyrektor i nauczycielka biologii w Gimnazjum nr 2 w Pawłowicach, **Anna Półgroszewicz** - dyrektor i nauczycielka muzyki w Gimnazjum nr 2 w Pawłowicach, **Jolanta Roszczypala** - uczy religii w Gimnazjum nr 2 w Pawłowicach, **Irena Kempny-Delijewska** - uczy geografii w Gimnazjum w Pielgrzymowicach, **Piotr Wieszołek** - dyrektor i informatyk w Gimnazjum w Pielgrzymowicach oraz **Ewa Franczuk-Jaworska** - wuefistka w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Pawłowicach.

Awans zawodowy, poza tytułem i prestiżem, to także większe pieniądze. Nauczyciel dyplomowany otrzymuje 333 zł więcej niż wynosi pensja zasadnicza nauczyciela mianowanego. sb

Reitzensteinowie - historia rodziny

21 października o godz. 18.00 w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury w Pawłowicach odbędzie się spotkanie z Joanną Zdziebło, autorką cyklu "Reitzensteinowie - historia rodziny", który ukazał się w Racjach Gminnych.

Rozmowa z autorką i spotkanie z osobami, które w dzieciństwie zetknęły się z rodziną baronów, umożliwi głębsze poznanie niemałej części historii Pawłowic oraz stanowić będzie okazję do podzielenia się refleksjami na temat zamieszczonych w gazecie artykułów.

Ogólnoswiatowa akcja "Sprzątanie Świata" już na stałe wpisala się w program imprez szkolnych. W Gimnazjum nr 2 w Pawłowicach akcja była zakrojona na szeroką skalę i miała dość oryginalną formę.

Zrobili Śmiecioluda

Impreza miała się odbyć pod koniec września, ale ze względu na pogodę, dwukrotnie



Drzewolud, który z powodu śmieci, zgubił liście. W tej roli Dariusz Łukasik.

była przesuwana. Udało się ją zrealizować dopiero 7 października. Przygotowaniem akcji zajęły się nauczycielki biologii: Ewa Łyszczarz i Wiesława Kaczmarczyk, które dla każdej klasy przygotowały oddzielne zadania. Klasy pierwsze miały z surowców wtórnych wykonać Śmiecioluda, a klasy drugie zbierały śmieci na trasach rowerowych. Drugoklasiści musieli uważnie się rozglądać, bo na początku każdej ze ścieżek rowerowych, ukryto butelkę z pytaniami. Dopiero po udzieleniu prawidłowej odpowiedzi na nie, zadanie mogło być zaliczone. Z trasy rowerowej uczniowie wracali nie tylko z workami pełnymi odpadów, ale także z ekoludem - wykonanym z trawy, liści i korzeni. Natomiast uczniowie klas trzecich tworzyli postać superofiary lub superdrapieżnika oraz uczestniczyli w warsztatach ekologicznych w Ustroju. Na drugi dzień czekał ich jeszcze sprawdzian z wiedzy o podstawowych gatunkach zwierząt i roślin. Klasa, która zbierze największą liczbę punktów, w nagrodę weźmie udział w ognisku połączonym z pieczeniem kielbasy.

- W tym roku zmieniliśmy nieco formę akcji. Ponieważ na Osiedlu są trzy szkoły, sprzą-



Jędrzej Siwonia jako Jędróludek, który hasa bosy po polach i łąkach.

taliśmy praktycznie te same rejony - mówi Ewa Łyszczarz, wicedyrektor szkoły. - *Chcieliśmy, aby młodzież poznała trasy rowerowe gminy i zapoznała się z treściami ekologicznymi bezpośrednio w terenie. Dla drugich klas próbą ekologicznej postawy, okazało się przyniesienie plastikowej butelki, w której ukryto pytania. Wyszli z niej zwycięsko.* sb

Latawce, dmuchawce, wiatr...

Dom Kultury w Pawłowicach Osiedlu już po raz kolejny zaprosił dzieci i młodzież na imprezę plenerową "Noszone wiatrem", podczas której puszczano latawce wykonane samodzielnie w domu lub na zajęciach sekcji modelarskiej.

- *Pomysł super, tylko gdzie ten wiatr - mówiły mi zawiedzione dzieci. Rzeczywiście wykonane starannie i z wielkim zapalem kolorowe latawce jakoś nie chciały pobywać w górę. Sztuka ta udawała się tylko nielicznym, ale i tak latawce unosiły się*



Balony z papieru przywiózł do Pawłowic Jan Pietrzykowski.

w powietrzu tylko przez chwilę, po czym spadały na ziemię. - *W ubiegłym roku latawce latały wysoko i długo. Nie spadały nawet podczas deszczu - mówiły mi instruk-*



torki Domu Kultury. - *Szkoda, że w tym roku nie ma wiatru.*

Żeby latawiec długo unosił się powietrzu, powinien być wykonany z listewek o grubości 5 lub 6 milimetrów. - *Skrzydła robi się z szarego papieru pakowego lub z folii pakowej - mówi Mariusz Grygier, który prowadzi w Domu Kultury sekcję modelarską. Na zajęciach młodzież wykonuje nie tylko latawce, ale przede wszystkim modele kar-*

tonowe i plastikowe oraz rzutki - czyli bardzo lekkie samoloty, które rzuca się z ręki.

Być może podczas zajęć będą także wykonywane balony z papieru, bo młodzież bardzo spodobal się pokaz przygotowany przez sekcję modelarską z Zor. Jan Pietrzykowski, który prowadzi sekcję, przy-

wiół do Pawłowic balony wykonane z prasowanej bibuły. Wystarczyło wypełnić je ciepłym powietrzem, aby poszybowały do góry. - *Takie balony to nic trudnego. Trzeba wykonać szablon z brystolu lub tapety, a później według niego zlepić kolorowe części bibuły. W tej dyscyplinie odbywają się nawet Mistrzostwa Polski - mówi.*

Sabina Bartecka

Licytacja pomieszczenia

Wójt Gminy Pawłowice ogłasza

przetarg ustny nieograniczony w formie licytacji na najem, na czas określony do 3 lat - począwszy od 1 stycznia 2005 r. pomieszczenia o łącznej powierzchni 21 m kw. na parterze budynku przy ul. Zjednoczenia 12 w Pawłowicach z przeznaczeniem na działalność długoterminowej opieki pielęgniarstwa chorego w miejscu zamieszkania w ramach kontraktu z NFZ.

Przetarg odbędzie się **22 października o godz. 9.00** w sali nr 13 Urzędu Gminy Pawłowice, ul. Zjednoczenia 60. Cena wywoławcza netto: 3,00 zł/m kw. Możliwa jest wizja lokalna w dniu 21 października.

Niezależnie od czynszu, najemca lokalu ponosić będzie we własnym zakresie koszt opłat za energię elektryczną, centralne ogrzewanie, wodę, kanalizację, wywóz nieczystości, usługi łączności i inne związane z eksploatacją lokalu i prowadzoną działalnością.

Do udziału w przetargu mogą przystąpić uczestnicy, którzy:

a) wpłacą wadium na konto Urzędu Gminy w Pawłowicach: nr 92 8447 0005 0000 0013 2000 0003 w Banku Spółdzielczym w Pawłowicach w wysokości 60,00 zł.

b) Złożą pisemne oświadczenie, że lokal podlegający licytacji będzie wykorzystywany na prowadzenie długoterminowej opieki pielęgniarstwa chorego w miejscu zamieszkania w ramach kontraktu z NFZ. Dowód wpłaty wadium i oświadczenie należy złożyć w sekretariacie (pokój nr 15) Urzędu Gminy w Pawłowicach, ul. Zjednoczenia 60 w terminie do dnia 21 października do godz. 15.00.

Warunki przetargowe można otrzymać w Urzędzie Gminy Pawłowice, ul. Zjednoczenia 60, pok. 20. Dodatkowych informacji udzielają pracownicy Urzędu Gminy: Joanna Śmieja i Grażyna Tekla, w godz.: 7.30-15.30, tel. 4756-300.

Zostań wolontariuszem

Centrum Wolontariatu działające przy Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Pszczynie ogłasza nabór osób zainteresowanych działalnością wolontarystyczną - świadczeniem dobrowolnej, bez wynagrodzenia działalności na rzecz osób potrzebujących.

Wolontariusze współpracują z różnymi placówkami opieki nad dziećmi, osobami niepełnosprawnymi i starszymi, a także pomagają organizacjom w pozyskiwaniu sponsorów, prowadzeniu biur, organizacji imprez kulturalnych.

Osoby zainteresowane świadczeniem tej formy pomocy, zapraszamy do Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Pszczynie przy ul. Dworcowej 23, we wtorki w godzinach: 8.00 - 10.00 oraz w piątki od 13.00-15.00. Więcej informacji pod numerem telefonu: 449-01-45.



SŁONECZNY GABINET SEBASTIAN GOGOL

lekarz medycyny i stomatologii

Zory, ul. Sądowska 1 (przy kościele, na przeciw Kauflandu)
tel. 0502 095 174, 475 72 47

Zapraszamy w:

Poniedziałek: godz. 15.00 - 21.00

Wtorek: godz. 8.00 - 12.00

Środa: godz. 8.00 - 12.00

Czwartek: godz. 8.00 - 12.00

Piątek: godz. 15.00 - 21.00

Sobota: godz. 9.00 - 13.00

**NOWOCZESNA
STOMATOLOGIA
w pełnym zakresie**

W nagłych przypadkach,
poza godzinami przyjęć,
proszę o kontakt
pod nr tel. 0502 095 174.

Serdecznie zapraszamy do nowo otwartego sklepu

WYKAŃCZANIE WNĘTRZ, MATERIAŁY BUDOWLANO-PRZEMYSŁOWE

HURT I DETAL Strumień, ul. Wspólna 1, Pawilon C (obok Intermarki) Tel. 033/ 8570 577

Oferujemy:

- farby, tapety, okleiny
- karnisze, rolety
- wyroby styropianowe
- boazerie PCV, MDF - Nowości!
- panele podłogowe - duży wybór
- okna PCV, drzwi wew.
- okna dachowe - Roto
- kleje, zaprawy
- tynki akrylowe, mozaikowe
- płyty gipsowe
- farby fasadowe
- grzejniki c.o. - stalowe, aluminiowe
- kotły gazowe - Vaillant, Ariston
- kotły węglowe - stalowe, żeliwne.

**WSTĄP, ZOBACZ, KUP!!!
Dowóz Gratis!!!**

Firma realizuje zamówienia
materiałów instalacyjnych:

- armatura łazienkowa
- firmy Kolo i Rawak
- baterie łazienkowe
- rury CU, PP
- pompy c.o., hydrofony
- gazowe i elektryczne podgrzewacze wody
- materiały do ogrzewania podłogowego
- itp.



P.U.H.I.P "HEKTOBLOK" Sp. z o.o.

Oferuje Państwu:

- ☼ Male i średnie przydomowe oczyszczalnie ścieków ☼
- ☼ Czyszczenie i inspekcje telewizyjną rurociągów i kanalizacji ☼
- ☼ Trasowanie przebiegu i inwentaryzacja instalacji ziemnych ☼
- ☼ Utrzymanie zieleni ☼

Gwarantujemy: konkurencyjne ceny,
szybką i sprawną realizację zamówień oraz rzetelną obsługę.

KRZYŻOWICE ul. ZWYCIĘSTWA 2a
43-254 WARSZOWICE
email: hektoblok@poczta.onet.pl
Tel./fax. 472 36 00 lub 0602 34 81 94
Zapraszamy!

Szkoła Muzyczna CASIO

Zaprasza na naukę gry na:

- akordeonie • skrzypcach
- gitarze klasycznej • gitarze elektrycznej
- gitarze basowej • fortepianie
- keyboardzie (organach).

Pawłowice, ul. Zjednoczenia 67, budynek GOK.

Szkoła czynna codziennie od 14.00 do 19.00

tel. 505 145 359.

Wystarczył rok treningów, aby 14-letni Artur Szłapa z Pawłowic znalazł się w kolarskiej czołówce Polski.

Im trudniej, tym lepiej

Przygoda Artura z kolarstwem zaczęła się od zbiegu okoliczności. - *Latem ubiegłego roku kupiłem od kolegi za 20 złotych starą kolarzówkę. Zaniostem ją do naprawy do jednego ze sklepów w Studzionce. Tak się złożyło, że jego właściciel jest trenerem klubu kolarskiego UKS 18 Mysłowice i zaproponował mi wspólne treningi* - opowiada młody kolarz.

Szybko okazało się, że młody chłopak ma talent i serce do kolarstwa. - *Po dwóch tygodniach od zapisania się do klubu, wziąłem udział w pierwszych zawodach. Jechałem na "góralu", bo taki był wymóg zawodów, i zdobyłem Puchar Burmistrza Miasta Głubczyce.*

Na kolejne sukcesy nie musiał długo czekać. Zimą w przełajach w Pucharze Polski był już piąty, a na początku roku zdobył trzecie miejsce w Mistrzostwach Śląska. Największym sukcesem młodego kolarza jest wygrany 3- etapowego, ogólnopolskiego wyścigu zaliczanego do Pucharu Nadziei Olimpijskich. Artur wygrał jego pierwszy etap i był pierwszy w klasyfikacji generalnej. Dystans ponad 60 kilometrów pokonał o ponad 3 minuty szybciej niż peleton. - *Na 15 kilometrów od peletonu oderwała się grupa czterech kolarzy. Zauważyłem to i zaatakowałem z tyłu. Grupa szybko się zgnężyła, a ja pognalem dalej. Na metę dojechałem jako pierwszy* - opowiada. Jest również wicemistrzem Śląska jazdy parami na czas i Mistrzem Śląska w wyścigu punktowym na torze. 18 września reprezentował Śląsk w sprincie olimpijskim podczas Mistrzostw Polski w Szczecinie. Został wicemistrzem Polski. To olbrzymi sukces młodego mieszkańca Pawłowic, zwłaszcza, że jeździ dopiero od roku.

- *Zawsze lubił jeździć na rowerze. Uprawiał różne dyscypliny sportu, ale dopiero w tym się odnalazł* - mówi jego tata, który sam przez 20 lat grał w piłkę nożną, m.in. w GKS Pniówek i Piast Pawłowice.

Życie kolarza to nie tylko wiele kilometrów przejechanych na rowerze (miesięcznie Artur robi ponad tysiąc km), ale także ćwiczenia na siłowni i oczyszczanie organizmu w saunie. Poza tym ważna jest systematyczność. - *Jeździ codziennie, niezależnie od pogody. Nawet w czasie opadów deszczu i śniegu. Tylko sporadycznie, jak jest bardzo brzydko, trenuje w domu. Ma specjalne mocowanie i pedałuje "na sucho"* - opowiada mama. - *Robi to rzadko, bo trening w domu mu się nudzi.*

- *Im trudniejszy dystans do pokonania, tym bardziej mi się podoba. Uwielbiam jazdę po górach i długie dystanse. W tym jestem najlepszy* - opowiada Artur. - *Nie mogę się już doczekać wyjazdu na Rudzicę, gdzie w ramach zimowego treningu będziemy aż piętnaście razy podjeżdżać pod górę.*

Od listopada pawłowiczanie będzie jeździł w barwach nowego klubu, który zakłada w Pszczynie jego trener Klaudiusz Migdol. Ma też dostać nowy rower. Musi ostro trenować, bo od przyszłego roku będzie się ścigał w juniorach młodszych. Do tej pory był w

młodzikach - najmłodszej grupie kolarskiej.

Poza kolarstwem pawłowiczanie ma także inną pasję - uwielbia majsterkować. - *Przebrał już w domu wszystko, co się dało. Rozbrał na części radio i telewizor - mówią rodzice. - Zrobił alarmy do drzwi, kolumny do wieży Hi-Fi i zamontował dodatkowe oświetlenie do motoru, bo chciał żeby się świecił*



na niebiesko. A najlepszym prezentem na gwiazdkę okazała się lutownica.

Jednak zapytany o to, co woli: majsterkowanie czy kolarstwo, odpowiada zdecydowanie: kolarstwo.

Sabina Bartecka

Dodatkowy licznik na pomiar wody używanej do podlewania ogródka.

Pomiar zużytej wody

W rozliczeniach ilości odprowadzanych ścieków, ilość bezpowrotnie zużytej wody, czyli takiej, z której nie powstają ścieki, uwzględnia się tylko w przypadku, gdy jest ona ustalana na podstawie dodatkowego wodomierza zainstalowanego i eksploatowanego na koszt odbiorcy. Dodatkowy wodomierz musi być zainstalowany zgodnie z ustaleniami zawartymi w warunkach technicznych. Znajdą je Państwo w GZK.

Przed podjęciem decyzji o montażu wodomierza opomiarowującego bezpowrotnie zużytą wodę, prosimy Państwa o przeanalizowanie kosztów związanych z montażem wodomierza oraz korzyści wynikających z prowadzenia rozliczeń w oparciu o jego wskazania. Pragniemy zwrócić Państwa uwagę na to, iż montaż wodomierza może przynieść zakładane efekty tylko wtedy, gdy ilość wody używanej do podlewania ogrodu, mycia samochodu, itp. celów, będzie znacząca. W przeciwnym wypadku koszt całego przedsięwzięcia może przekroczyć korzyści z niego wynikające.

Korzyści, które odczują Państwo, to:

- niższe wartości faktur, spowodowane zmianą sposobu rozliczeń z tytułu dostawy wody i odbioru ścieków
- możliwość dokładnej kontroli ilości pobranej wody i odprowadzonych ścieków.

Koszty, które poniosą Państwo, to:

- koszt zakupu wodomierza posiadającego ważną cechę legalizacyjną oraz zaworu antyskażeniowego zgodnie z normą PN-EN 1717:2003
- koszt materiału i robocizny związany z montażem wodomierza
- koszt związany z przeprowadzeniem kontroli montażu, odbiorem i oplombowaniem wodomierza
- miesięczna opłata stała. Koszt zakupu i montażu wodomierza to około 200 zł.

W przypadku zaistnienia jakichkolwiek niejasności związanych z powyższą sprawą, powinniście Państwo udać się do Gminnego Zakładu Komunalnego w Pawłowicach, gdzie na pewno uzyskacie rzetelną i fachową poradę.

GZK Pawłowice

Antykwariat studencki w bibliotece

To nowy pomysł Gminnej Biblioteki Publicznej w Pawłowicach, która chce pośredniczyć w sprzedaży podręczników akademickich. Zapraszamy studentów, którzy chcieliby po okazjonalnej cenie nabyć podręczniki na studia oraz osoby, które już ich nie potrzebują i chcą się ich pozbyć. Książki można przynieść osobiście lub sporządzić listę ich tytułów wraz z oczekiwaną kwotą do zapłaty.

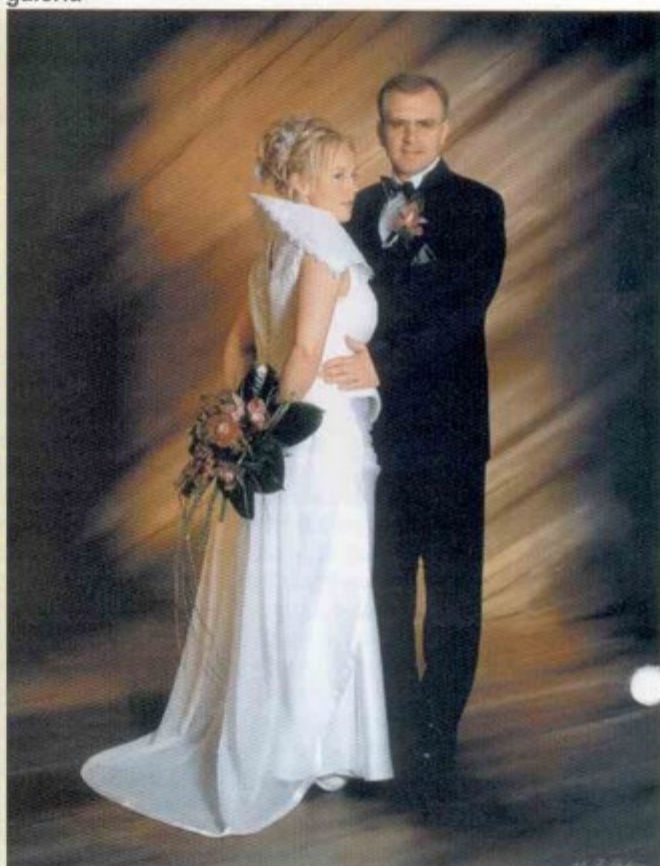
Jednocześnie informujemy, że w bibliotece w dalszym ciągu można składać prace licencjackie, magisterskie i doktoranckie.

Więcej informacji pod nr tel. 47 22 198.



zdj. Zofia Tchórz

10 lipca ślub wzięli:
Beata Kielkowska z Pniówka i Jerzy Niemiec z Krzyżowic.



zdj. Zofia Tchórz

Wzłem małżeńskim połączyli się: Sabina Helis z Warszowic
i Artur Szewczenko z Dąbrowy Górniczej.



zdj. arch. domowe

4 września Elżbieta Kolarczyk z Żor została żoną
Marka Drozdzioła z Pawłowic.

IV Pawłowickie Spotkania Teatralne "Melpomania 2004" - GOK Pawłowice

24 października, godz. 17:00, kabaret OT:TO (bilety w cenie 20 zł)

25 października, godz. 18:30, kabaret "The Mencia" i "Lowcy.B"
(bilety po 10 zł)

Dzień Teatru Dla Dzieci - 26 października

9:30 - "Bajka o Złotym Kaczorze" - dziecięcy teatrzyk "Złota Gęś" z MOK Jastrzębie Zdrój

10:30 - "Bajka o Straszonym Smoku" - grupa teatralna "Fanaberia" z GOK Pawłowice

11:30 - "Lalki" - Teatr Pantomimy "Mała Migreska" z MOK Łaziska Górne

12:30 - "Bajka o Straszonym Smoku" - grupa teatralna "Fanaberia" z GOK Pawłowice

Dzień Teatru Dla Młodzieży - 27 października

10:00 - "Król Edyp" - Teatr "Miarka Się Przebrała" z ZSO i LO im.K.Miarki

10:40 - "Wehikuł Miłości" - Grupa Teatralna "Ściema" - M-GOK Strumień

11:15 - "Nina" - monodram w wyk. Niny Tomeckiej z ZS nr 2 Jastrzębie Zdrój

12:00 - "Kalejdoskop" - Teatr "S" z Centrum Wychowania Estetycznego Bielsko Biała

12:30 - Etiudy teatralne w wykonaniu Uczniów PG nr 2 Pawłowice

13:00 - "Kot mi schudł" - monodram w wyk. Bożeny Andrzejewskiej - ZS nr 5 Jastrzębie Zdrój

13:30 - Zielona Gęś - Grupa Teatralna "Bumelanty" ZS nr 5 Jastrzębie Zdrój

14:00 - "Le Style C'est L'homme czyli..." - Monodram w wyk Renaty Kukułki - ZS nr 5 Jastrzębie Zdrój

14:15 - "Kto był najszczęśliwszy" - Młodzieżowy Teatr "Ptak" - MDK Bielsko Biała

15:00 - "Szare" - Teatr "Agrafka" - Raciborskie Centrum Kultury

Dzień Warsztatowy Dla Młodzieżowych Grup Teatralnych - 28 października

Wydawnictwo Gminnego Ośrodka Kultury w Pawłowicach - Redaktor Sabina Bartecka

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Nie zamawianych materiałów redakcja nie zwraca.

Zastrzega też sobie prawo do skrótów i opracowania redakcyjnego dostarczonych tekstów.

Adres redakcji: 43-250 Pawłowice, ul. Zjednoczenia 67; tel. 47-22-570, www.gokpawlowice.hg.pl

Skład i druk: INFOPAKT Rybnik, tel. 423-85-90, 423-85-51, infopakt@neostrada.pl

RACJE
GMINNE